

Ks. ARKADIUSZ WUWER

25 lat *Laborem exercens* – Ewangelia pracy a polska polityka społeczna

Pod takim hasłem odbyło się na Katolickim Uniwersytecie w Lublinie, w dniach 16–17 X 2006 r. ogólnopolskie sympozjum naukowe, zorganizowane przez Katedrę Polityki Społecznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej Polskiej Akademii Nauk oraz Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej. Celem tego sympozjum była refleksja nad przesłaniem pierwszej społecznej encykliki Jana Pawła II (14 IX 1981) w świetle aktualnych polskich doświadczeń na polu etycznym, społecznym, gospodarczym, politycznym i kulturowym, ze szczególnym uwzględnieniem sfery polityki społecznej, postrzeganej w kluczu ludzkiej pracy. Zakładano, że powtórne odczytanie papieskiego orędzia społecznego, określanego jako „Ewangelia pracy”, z perspektywy doświadczeń minionego ćwierćwiecza przyczyni się do ożywienia wrażliwości społecznej na problemy stanowiące poważne wyzwania dla współczesnej polityki społecznej w Polsce. Chodzi o politykę ożywioną etycznie, której podmiotami są zarówno państwo (urzędy centralne, wojewódzkie, powiatowe i gminne), jak i samorządy oraz organizacje pozarządowe. Konkluzją wielopłaszczyznowej refleksji miało być danie wystarczająco jasnej odpowiedzi na temat priorytetów, które są konieczne dla przezwyciężenia aktualnie rozpoznawanej „kwestii społecznej”.

Przybyłych powitał w auli uniwersyteckiej organizator spotkania, o. prof. dr hab. Jan Mazur OSSPE (KUL), przedstawiając jej główne założenia i cele. Uroczystego otwarcia sympozjum w imieniu Jego Magnificencji Rektora KUL dokonał Prorektor ks. prof. dr hab. Mirosław Kalinowski. Pierwszej części obrad przewodniczył ks. prof. Janusz Mariański, kierownik Katedry Socjologii Moralności KUL. W słowie wprowadzającym do dyskusji wskazał na aktualność problematyki i określił zasadniczą linię rozważań jako triadę „praca–bezrobocie–niepotrzebni” („ludzie–śmieci” w nomenklaturze Baumanna). Pierwszy referat „Praca kluczem do kwestii społecznej?” przygotował dyrektor Instytutu Teologii Moralnej KUL ks. prof. dr hab. Janusz Nagórny. W imieniu ciężko chorego profesora, który zmarł w dniu zakończenia sesji, tekst referatu odczytał ks. dr hab. Krzysztof Jeżyna (KUL). Wskazał, że pojęcie pracy w ujęciu encykliki *Laborem exercens* zawiera w sobie zasadniczy wymiar uczestnictwa, który przeciwstawia się redukcjonistycznym koncepcjom pracy (np. praca jako „towar” w ujęciu ekonomizmu; czysto techniczna koncepcja pracy, w której jest ona uważana jedynie za miernik wydajności, produktywności czy socjalistyczna wizja pracy cechująca się „spłaszczeniem perspektywy antropologicznej”). Takie ujęcia pracy pogłębiają zagubienie człowieka i nie ukazują jego wymiaru transcendentnego. Proponowana przez Jana Pawła II chrześcijańska wizja pracy zasadza się zaś na podkreśleniu jej dwóch wymiarów: prymatu pracy nad kapitałem (ten personalistyczny charakter pracy przejawia się w pierwszeństwie człowieka w procesie produkcji) oraz prawie do własności (z implikacjami w postaci uwłaszczenia pracy). Pytanie czy po 25 latach od wygłoszenia przez Jana Pawła II tezy, że „praca jest kluczem do kwestii społecznej”, jest ona nadal aktualna, zostało zweryfikowane pozytywnie. Ks. prof. Nagórny uważał, że mimo

zmian w charakterze i organizacji pracy, jakie zaszły od czasu opublikowania encykliki, nadal stanowi ona klucz do kwestii społecznej ze względu na ciągle aktualną konieczność uświadamiania personalistycznego wymiaru pracy, konieczność odczytania jej teologicznego wymiaru („antropologia integralna to antropologia teologiczna”) oraz potrzebę humanizacji pracy, które to pojęcie niesłusznie bywa dzisiaj przeciwstawiane „personalizmowi” pracy. Dopełnieniem rozważań było wskazanie na konieczność odniesienia pracy do kategorii „powołania” oraz „nowego życia w Chrystusie”.

Kolejny prelegent, ks. prof. dr hab. Stanisław Zięba, dziekan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego KUL, odniósł się do kwestii „Praca w procesie hominizacji”. Wychodząc od hipotezy, że praca człowieka różni się jakościowo od „pracy” wykonywanej przez zwierzęta, prelegent wskazał na zasadnicze podobieństwa i różnice pomiędzy aktywnością człowieka a innych organizmów biologicznych. Istotą tej różnicy jest jakość informacji: praca człowieka jest wynikiem „wiedzy”; za jej pomocą człowiek transformuje materię i siebie, znajduje swoje realne lub wymaginowane miejsce w świecie. Bez względu na to czy praca ma wymiar pozytywny, czy alienujący, z pewnością ma wymiar aksjologiczny. Na pytanie o moment, w którym determinująca informacja biologiczna jakościowo przekształcona została w informację o charakterze antropologicznym, prelegent wskazał na okres powstania technik uprawy ziemi, a więc początki rolnictwa i osiadłego trybu życia, który świadczy o zdolności „nowego sposobu życia”, emergowaną z zakresu informacyjnego w transcendentny.

Kolejny prelegent, ks. prof. dr hab. Jan Orzeszyna (PAT, Kraków) przedstawił refleksję na temat: „Realizm pracy a przykazanie miłości Boga i bliźniego”. Wskazał na istniejące formy degradującego wpływu pracy na człowieka, zadając jednocześnie pytanie o możliwość utworzenia właściwej relacji z Bogiem poprzez pracę. Odpowiedź, zaczerpnięta z encykliki *Laborem exercens*, wskazuje, że nie może nastąpić uzdrowienie pracy bez odnowienia serca ludzkiego (duchowość pracy). Praca nie zajmuje najważniejszego miejsca w hierarchii celów. Najwyższym celem jest Bóg, wyższą od pracy pozycję w hierarchii celów zajmuje miłość. Miłość powinna zatem przenikać całą sferę pracy, aby praca przyczyniała się do właściwego kształtu relacji do siebie, bliźnich i Boga. Prelegent ukazał, jak powinna kształtować się relacja praca–miłość bliźniego w przestrzeni społecznej z punktu widzenia pracownika i pracodawcy. Wskazał też na konkretne wnioski wypływające z faktu, że skoro Bóg „zadał” człowiekowi pracę, to tylko z Bogiem to zadanie może zostać wykonane: podkreślił znaczenie łączenia pracy z modlitwą, katechezę ludzi pracy, homilie, rekolekcje, nabożeństwa, pielgrzymki itd.

Przedpołudniową część obrad zamknęło wystąpienie ks. prof. dr hab. Andrzeja Zwolińskiego (PAT, Kraków) zatytułowane „*Laborem exercens* jako encyklika o «błędzie antropologicznym»”. Prelegent skupił się na dogłębnej charakterystyce „błędu antropologicznego”, „kolektywistycznej wieży Babel komunizmu” oraz „złotego cielca liberalnego kapitalizmu”. Błąd komunizmu polega, zdaniem prelegenta, na przekonaniu, że w centrum życia społecznego jest człowiek uformowany poprzez pracę w procesach infantylicyzacji, statalizacji i totalizacji. Praca w systemie komunistycznym stała się na skutek tych procesów autoteliczna i alienująca. Kapitalizm z kolei traktuje człowieka jak towar. Według H. Arendt, człowiek otacza się tworamii swojej pracy, tworząc „siedlisko ludzkie”. Im trwalsze wytwory pracy, tym trwalsze środowisko. Obecna we współczesnym świecie kapitalizmu tendencja do eksponowania nietrwałości i apoteozowania nieustannej wymiany wpływa na egzystencjalne zagubienie człowieka. Prelegent tytułem przykładu szeroko scharakteryzował współczesne formy niewolnictwa, konkludując wystąpienie stwierdzeniem, że treści *Laborem exercens* pozostają, po 25 latach od opublikowania encykliki, nadal aktualne.

Kwadrans po godzinie dwunastej uczestnicy sympozjum zgromadzili się w kościele akademickim, by uczestniczyć w Eucharystii, której przewodniczył biskup sandomierski, ks. prof. dr hab. Andrzej Dzięga.

Drugiej, popołudniowej sesji sympozjum przewodniczyła prof. dr hab. Stanisława Borkowska (UŁ, Komitet Nauk o Pracy PAN, Łódź). Jako pierwszy głos zabrał prof. dr hab. Julian Auleytner (Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej), który w przystępnej, ilustrowanej prezentacją komputerową formie przybliżył temat: „Państwo zobowiązań społecznych w świetle *Laborem exercens*”. Tytułem wprowadzenia prelegent stwierdził, że encyklika bazowała na wcześniejszych przemysłeniach Jana Pawła II. Mianowicie w 1974 r. kard. Wojtyła wraz z ks. prof. Tischnerem przygotowali dla Konferencji Episkopatu Polski refleksje nad nowym kodeksem pracy (przedstawione na Zebraniu KEP w marcu 1974 r.). Prelegent uznał, że encyklika powstała w odpowiedzi na poszukiwanie nowej koncepcji pracy wewnątrz NSZZ „Solidarność” i miała podlegać dalszym dyskusjom. W swoim wystąpieniu skupił się na roli państwa jako pośredniego pracodawcy. Demokratyczne państwo opiekuńcze – jak stwierdził – opiera się na dwóch filarach: wypełnia funkcje socjalne (bezpieczeństwo, edukacja, zatrudnienie-praca, zdrowie, zabezpieczenia socjalne i dialog społeczny) oraz zapewnia instrumenty realizacji (prawo, finanse, organizacje i podmioty społeczne). Spór o formę opiekuńczości państwa bazuje na dwóch schematach: (neo)liberalnym (z podkreśleniem kluczowej roli stanu średniego obejmującego gospodarstwa innowacyjne; docenieniem własności prywatnej; kontrolą różnic społecznych oraz priorytetem jednostki) oraz (neo)solidarnościowym (także przypisującym zasadniczą rolę stanowi średniemu, ale z koncepcją własności zróżnicowanej, zbiorową troską o integrację, priorytetem dla samorządu i wyakcentowaną troską o młodzież). Po przedstawieniu pozytywnych i negatywnych skutków opiekuńczości państwa oraz cech państwa niesprawiedliwości społecznej według analiz L. Balcerowicza prelegent przedstawił wizję państwa w służbie człowieka na podstawie *Laborem exercens*. Charakteryzuje je chrześcijańska idea własności prywatnej, państwo jest w niej realizatorem dobra wspólnego, zasady pomocniczości, solidarności, uczestnictwa oraz proporcjonalnego rozwoju. Przedstawienie struktury społecznej w procesie marginalizacji i inkluzji oraz charakterystyki współczesnego wykluczenia (ze względu na pracę i produkcję, w związku ze statusem rodziny, w związku z dyskursem społecznym oraz z porządkiem gry) doprowadziło do sformułowania prymatów polityki pracy. Wśród nich na pierwszym miejscu znalazły się: prymat pracy nad bezrobociem ze szczególnym odniesieniem do pierwszej pracy; prymat dochodu z pracy nad zasiłkiem; zatrudnienia nad sponsorowaną formą aktywności; działań aktywizujących nad osłonowymi oraz prymat szkolenia nad bezrobociem. Prof. Auleytner wskazał na istniejący w Polsce model struktury społecznej, w którym w centrum znajdują się elity, które kreują modele ustroju pracy; biurokracja, stanowiąca szerszy krąg, której cechą jest hamowanie i paraliżowanie koncepcji reform wyartykułowanych przez elitę; jeszcze szerszy krąg stanu średniego, niezależnego ekonomicznie od państwa, następnie krąg rodzin innowacyjnych, krąg pracy zależnej oraz najszerszy krąg peryferyjny, składający się z czasowo lub trwale zmarginalizowanych. Stwierdził, że taki układ jest płynny, a zadaniem państwa jest rozszerzanie stanu średniego.

Z kolei głos zabrał ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr. (UAM, Poznań), który odniósł się do kwestii: „Praca ludzka a solidarność – papieskie inspiracje i polskie doświadczenia”. W swoim wystąpieniu wskazał, że wyzwolenie z alienacji przychodzi w myśli papieża Jana Pawła II nie poprzez walkę, ale jako owoc kategorii uczestnictwa. Przykładem jest *Osoba i czyn* Karola Wojtyły, które jako opis fenomenu człowieka, niekoniecznie polemiczny wobec marksizmu, wpisuje się jednak w nurt antymarksistowski poprzez całkowicie przeciwstawną marksistowskiej wizję człowieka. Ta integralna, chrześcijańska

wizja człowieka pomogła przezwyciężyć po 1979 r. potrójne uzależnienie „homo sovieticus”: uzależnienie przez pracę, utożsamienie władzy z egzystencją oraz socjalistyczne poczucie godności związane z pochodzeniem klasowym. Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny w 1979 r. uświadomiła, że źródłem godności człowieka jest stworzenie na obraz i podobieństwo Boże. Poprzez ukazanie wertykalnego wymiaru godności osoby ludzkiej, pierwszeństwa świadomości nad materią oraz wolności jako darze Boga, zainicjował proces, który zaowocował powstaniem solidarności. Solidarność w nauczaniu papieskim oraz w doświadczeniach narodowych ma przede wszystkim charakter moralny i – w nawiązaniu do wysublimowanej idei uczestnictwa – realizuje się w dobru wspólnym. Prelegent wskazał na bezpodstawność krytyki, która zarzucała encyklice *Laborem exercens* zbyt małe odniesienie do innych niż wschodnioeuropejskie doświadczeń. Z perspektywy 25 lat zarzuty te wydają się być absurdalne – stwierdził. Wyzwaniem pozostaje jednak odpowiedź na pytanie, jak kategorie uczestnictwa, solidarności oraz dobra wspólnego odnieść do współczesnej sytuacji bezrobocia.

Kolejny prelegent, ks. prof. dr hab. Piotr Mazurkiewicz (UKSW, Warszawa), przedstawił referat na temat: „Praca jako instrument władzy politycznej”. Rozważania ujął w dwóch płaszczyznach. Pierwsza koncentrowała się na opisanu relacji praca–władza w odniesieniu do biblijnego nakazu wykonywania władzy nad ziemią, czynienia sobie ziemi poddaną poprzez pracę, a druga dotyczyła wykonywania władzy przez człowieka nad samym sobą. Prelegent, podkreślając, że pojęcie władzy należy do pojęć spornych, podjął próbę analizy różnych koncepcji władzy, bazując m.in. na myśli H. Arendt oraz M. Webera z jednej strony, a Jana Pawła II z drugiej. Podkreślił, że w przeciwieństwie do poglądów, że cechą władzy jest szkodliwość (władza jest po to, by szkodzić jednemu, a przynosić innym korzyść – Lucas), albo że władza jest po to, by rozbudowując sferę ubóstwa kontrolować społeczeństwo poprzez dystrybucję dóbr (komunizm), chrześcijańska koncepcja władzy opiera się na pracy–służbie, służącej promowaniu podmiotowości i godności człowieka.

Drugą część sesji zakończyło wystąpienie prof. dr hab. Mieczysława Kabaja (Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa) na temat: „Encyklika Jana Pawła II *Laborem exercens* a polityka społeczna polskich rządów w okresie transformacji i obecnie”. Wskazał on na cztery zasadnicze elementy encykliki: encyklika nie jest jedynie na potrzeby „Solidarności”, ale ma charakter uniwersalny; bezrobocie, (które w encyklice jest określane jako „klęska społeczna”, a dzisiaj w działaniach polityków jest banalizowane); podmiotowość człowieka pracy; godziwą płacę, która jest powiązana z jej podmiotowością. Wobec tych problemów wskazał na dwie strategie, możliwą i istniejącą: pierwsza zakłada konieczność utworzenia miliona miejsc pracy w ciągu najbliższych 4 lat, druga – to celowa polityka umożliwiania wyjazdów do pracy za granicę, co w krótkiej perspektywie przynosi efekt spadku bezrobocia, a w dłuższej grozi kryzysem systemu ubezpieczeń społecznych. Prelegent przedstawił osiągnięcia zespołu opracowującego programy i strategie polityki społecznej, zmierzające do zmniejszenia bezrobocia i aktywizacji społecznej. Wskazał też na konieczność badań nad inspiracjami papieskimi w rządowych programach walki z bezrobociem.

W dyskusji po zakończeniu tej części obrad pojawiły się głosy wskazujące, że osoby odpowiedzialne za kształt polityki społecznej po 1989 r. nie podjęły w większości trudu, by nauczyć się rzeczy nowych i w konsekwencji decyzje dotyczące sfery pracy podejmują ludzie o nieufornym lub zdeformowanym moralności. O. prof. dr hab. Leon Dyczewski (KUL) zwrócił uwagę, że w krajach o rozwiniętej infrastrukturze społecznej przedsiębiorcy dają coś społeczeństwu, a w naszym kraju nie poczuwają się do zobowiązań społecznych. Dokonał też rozróżnienia pomiędzy pracą a wysiłkiem, definiując pracę jako działalność społecznie użyteczną. Nawiązując do koncepcji prof. Auleytnera, stwierdził, że w jego schemacie niejasne jest, kto stanowi elitę społeczną i stan średni. W sugestjach skierowa-

nych do prof. Kabaja wskazano na konieczność zastąpienia tworzonych strategii i programów, które po krótkim czasie są zarzucane, wprowadzeniem do konstytucji zapisu o modelu państwa społecznej gospodarki rynkowej. Żywa dyskusja zakończyła się ok. godz. 19.00.

Następnego dnia, trzecią, poranną sesję sympozjum, prowadzoną przez prof. dr hab. Juliana Auleytnera (Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Warszawa) rozpoczęła prelekcja ks. prof. dr hab. Tadeusza Borutki (PAT, Kraków) na temat: „*Laborem exercens* o podstawowych wymiarach pracy”. Prelegent wskazał na wielowymiarowość pracy: jej aspekt ekonomiczny, personalistyczny, dialogiczny i religijny. Rozróżnił pomiędzy pracą w znaczeniu węższym (konieczną dla przeżycia) i szerszym (dla tworzenia). Stwierdził, że skoro praca nie jest towarem, to zapłata za nią powinna być bardziej związana z człowiekiem-pracownikiem niż z pracą. Wskazał na istotne, wobec coraz większej anonimowości pracy w przemyśle, podkreślenie personalistycznego wymiaru pracy. Praca w rozumieniu Jana Pawła II – konkludował - rozumiana jest jako powołanie człowieka do udziału w dziele stwórczym Boga, w Krzyżu Chrystusa i Jego zmartwychwstaniu.

Z kolei głos zabrała dr Wioletta Szymczak (KUL), przedstawiając zagadnienie: „Etos pracy w Polsce a antropologia *Laborem exercens*”. Prelegentka wskazała, że etos pracy wypływa z antropologicznej warstwy encykliki, w tym też schemacie skonstruowała swoje wystąpienie. Podstawą etosu pracy jest świadomość człowieka pracy, na którą składa się znajomość i doświadczenie wartości pracy dla jej podmiotu, przekonanie i doświadczenie uczestniczenia w tworzeniu oraz wpływ pracy na kształt życia rodzinnego i społecznego. Etos pracy konstytuuje się w przełożeniu świadomości pracownika na codzienne zachowania przekształcone w zwyczaj. Elementami utrwalającymi pozytywną więź człowieka z pracą są: pracowitość, sumienność, rzetelność oraz szacunek dla pracującego, wyrażający się np. w godziwej płacy. Trzecim elementem refleksji było wskazanie na zadanie polityki państwa w umacnianiu etosu pracy, dla którego pogłębienia nie wystarcza indywidualna świadomość. Antropologia encykliki broni praw człowieka, promuje go w jego własnych oczach i broni przed wynaturzeniami pracy: pracoholizmem i bezrobociem. Zadaniem państwa pozostaje kierowanie pogłębieniem relacji człowiek-praca poprzez realizowanie norm ukazanych w encyklice, co przyczynia się do budowania etosu pracy.

Prof. dr hab. Stanisława Bortnowska (UŁ, PAN, Łódź) odniosła się z kolei do kwestii „O równowagę między pracą a życiem pozazawodowym”. Prelegentka wskazała, że poprawa jakości pracy poprzez przeciwdziałanie zakłóceniom równowagi pomiędzy pracą a życiem pozazawodowym zależy od wielu podmiotów. W szczególności niezbędny jest wzrost społecznej odpowiedzialności organizacji (tzw. CSR), powiązany z podniesieniem poziomu zarządzania zasobami ludzkimi. Przesłanie encykliki nakazuje zapewnienie godności i podmiotowości pracy ludzkiej. Czynniki intensyfikacji rozwoju społecznej odpowiedzialności są natury: ekonomicznej (imperatyw wzrostu konkurencyjności, tzn. innowacyjność, inwestycje w kapitał ludzki, zaangażowanie pracowników; modyfikacja modelu społeczno-gospodarczego poprzez zmniejszenie regulacji centralnych i uzwiązkowienia); związane z dynamiką pracy (ewolucja od „klasy próżniaczej” – Veblen, do klasy „zaśpieszonej” – Linder, nowy kontrakt psychologiczny; kultura organizacyjna i architektura zasobów ludzkich); związane ze zmianami w strukturze zatrudnienia (biorąc pod uwagę czynniki demograficzne oraz społeczne). Prelegentka wskazała na rozliczne konsekwencje braku równowagi pomiędzy pracą a życiem pozazawodowym w skali makro (spadek liczby urodzin, odraczanie urodzin pierwszego dziecka, rosnąca liczba rozwodów i rodzin niepełnych, rosnąca liczba patologii) oraz mikro (np. praca w wydłużonym wymiarze czasu, malejący współczynnik dzietności, rosnąca przestępczość nieletnich, asymetria podziału obowiązków opiekuńczych w rodzinie). W licznych przykładach ilustrowała przedstawione tezy, podając dane statystyczne dotyczące wykorzystywania lub/i rezygnacji z urlopów i zasił-

ków wychowawczych, dostępu do instytucji opieki nad dziećmi, współczynników zatrudnienia kobiet. Stwierdziła, że więcej troski o zachowanie równowagi przejawiają firmy o zaawansowanym poziomie zarządzania zasobami ludzkimi. Adresatami zorganizowanej i systematycznej pomocy ze strony firm są w tym zakresie przede wszystkim pracownicy wychowujący małe dzieci i samotnie wychowujący dzieci, rodziny, w których pracują oboje rodzice, uczący się, osoby starsze oraz mające kłopoty finansowe. Prelegentka wskazała następnie, że w Unii Europejskiej wzrost społecznej odpowiedzialności organizacji stanowi narzędzie trwałego i zrównoważonego wzrostu społeczno-gospodarczego. Dzięki dobrowolności, komplementarności, kontekstualności, kompleksowości i harmonizacji interesów sprzyja ona obniżaniu poziomu stresu, frustracji i uzależnieniom. Korzyści dla organizacji mają charakter wewnętrzny (wzrost efektywności i zaangażowania pracowników) oraz zewnętrzny (poprawa reputacji firmy). Korzyścią społeczną równowagi w relacjach prac–życie pozazawodowe jest poprawa jakości warunków życia i pracy. Kierunki koniecznych działań w tym zakresie to inwestowanie w kapitał ludzki, motywowanie, elastyczna organizacja pracy, dbałość o właściwe stosunki międzyludzkie, komunikacja interpersonalna, programy harmonizujące pracę z życiem pozazawodowym oraz etyka pracy.

W dyskusji nad przedstawionymi referatami zwrócono uwagę na konieczność rozróżnienia pomiędzy pracą fizyczną i intelektualną oraz na używanie określenia „zasoby ludzkie” (właściwsze wydawałoby się: „zasoby ludźmi”). Wyczerpujących odpowiedzi udzielił o. prof. dr hab. Leon Dyczewski oraz prof. dr hab. Adam Biela (KUL).

Po krótkiej przerwie dr Małgorzata Duda (PAT i Szkoła Wyższa im. Bogdana Jańskiego, Kraków) przedstawiła problem „Bezrobocie przyczyną destrukcji życia rodzinnego”. W swoim wystąpieniu wskazała na destabilizujący wpływ bezrobocia na życie rodzinne w wymiarach: ekonomicznym, społecznym, politycznym i osobowym. W wymiarze ekonomicznym omówione zostały: osłabienie zdolności finansowych, pogorszenie jakości życia, zmiana diety żywieniowej, zagrożenie poczucia bezpieczeństwa oraz ograniczenie aktywności poszczególnych członków rodziny. W wymiarze społecznym najistotniejsze konsekwencje bezrobocia dotyczą, zdaniem prelegentki, zmiany statusu społecznego i zawodowego, zaburzenia relacji interpersonalnych, powolnego ograniczenia więzi sąsiedzkich i koleżeńskich, zmiany decyzji życiowych, zagrożeń dla trwałości rodziny oraz wzrostu czasu wolnego, co stanowi zagrożenie uzależnieniami i patologiami społecznymi. W wymiarze politycznym prelegentka wskazała na zachwianie proporcji między liczbą pracujących i bezrobotnych, wzrost obciążeń z tytułu zabezpieczenia socjalnego, zmianę wymogów edukacyjnych i zawodowych oraz migrację zarobkową z wszystkimi jej konsekwencjami. W wymiarze osobowym wreszcie bezrobocie powoduje zaniżoną samoocенę, wzrost liczby chorób psycho-somatycznych, pojawienie się „syndromu braku perspektyw”, patologie społeczne i uzależnienia oraz wzrost postaw roszczeniowych.

Trzecią część sympozjum zamknęło wystąpienie dr. Tomasza Wójcika (MOP Genewa; Wrocław) na temat „Recepcja *Laborem exercens* przez Międzynarodową Organizację Pracy”. Komentując niedawną decyzję Kongresu USA o budowie muru na granicy z Meksykiem (mimo że te dwa kraje, wraz z Kanadą, od 1994 r. tworzą organizację North American Free Trade Agreement - NAFTA), wskazał na zagrożenia dla idei zawartych w encyklice *Laborem exercens* we współczesnym świecie. Szczegółowo omówił następnie przesłania Jana Pawła II do Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP), która jest dwa razy przywołana w encyklice w kontekście solidarności. Tematyka ta stanowiła także myśl przewodnią przemówienia Jana Pawła II na forum tej organizacji podczas 68. sesji MOP w Genewie, 15 VI 1982 r.

Po Eucharystii i przerwie obiadowej, ok. 13.30, obrady wznowiono w formie panelu, którego celem było podsumowanie obrad oraz próba określenia priorytetów polityki spo-

łecznej dla przezwyciężenia współcześnie rozpoznawanej kwestii społecznej w Polsce. Prowadzenia panelu podjął się o. prof. KUL dr hab. Jan Mazur OSPPE, a udział w nim wzięli: prof. dr hab. Mieczysław Kabaj, ks. prof. dr hab. Andrzej Zwoliński, prof. dr hab. Stanisława Borkowska, prof. dr hab. Julian Auleytner oraz prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz (UW, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa). Każdy z uczestników panelu dokonał oceny obrad oraz przedstawił swój pogląd na priorytety polityki społecznej.

O. prof. Mazur, wprowadzając w dyskusję, podkreślił ceną obecność w rozważaniach zarówno kategorii diagnostycznej, jak i wartościującej w ujmowaniu kwestii społecznej. Stwierdziwszy, że nie wystarczy rozpoznanie kwestii społecznej, ale należy ją też rozwiązać, wskazał na – jego zdaniem – najważniejsze w świetle encykliki *Laborem exercens* kwestie: zagubienie sensu pracy, konflikt pracy i kapitału, tendencje do podporządkowywania człowieka procesowi pracy oraz zagrożenie dla podmiotowości pracy.

Prof. Antoni Rajkiewicz uważał, że konferencja została zorganizowana we właściwym miejscu i czasie ze względu na osobliwość obecnej chwili, tzn., że istnieją aktualnie znaczne możliwości, ale są one niewykorzystane, że pilne jest powrót do polityki społecznej rozumianej w kategoriach tworzenia warunków do postępu społecznego poprzez kształtowanie wpływu na warunki życia społecznego i jakość stosunków międzyludzkich. Cytując Senekę („Będiesz zawsze miał przeciwne wiatry, jeśli nie znasz portu, do którego zmierzasz”), wskazywał na konieczność takiej polityki społecznej, która przeciwdziałałaby coraz silniejszemu poczuciu niepewności, nieufności i niesprawiedliwości. Zauważył, że *Laborem exercens* wskazuje taką drogę, proponując dialog o pracy i szukanie inspirujących wskazań nauki społecznej Kościoła. Wskazał jednocześnie na dużą asymetrię pomiędzy wskazaniami Kościoła a ich realizacją. Do najbardziej aktualnych priorytetów polityki społecznej zaliczył brak pracy i gwałcenie zasad pracy, problemy związane z migracją zarobkową, regres polityki społecznej, młodzież, edukację, kompleks problemów opiekuńczo-zdrowotnych oraz wprowadzenie ubezpieczenia lub służby pielęgnacyjnej. Postulował ucywilizowanie dialogu na temat pracy, odwołanie się do demokracji jako wartości oraz opracowanie szeregu postulatów skierowanych do hierarchii Kościoła oraz do instytucji państwowych (np. Senatu).

Prof. Kabaj, mówiąc o priorytetach polityki społecznej na najbliższe lata, wskazał na następujące: pracę (stworzenie nowych miejsc godziwej pracy), młodzież (oraz związaną z nimi kwestię jakości kształcenia), likwidację długotrwałego bezrobocia oraz przezwyciężenie polityki niskich płac. Zgadając się z prof. Rajkiewiczem, podsumował swoje wystąpienie wezwaniem do budowania społeczeństwa godziwej pracy i godziwej płacy.

Prof. Auleytner z kolei zaznaczył, że polityka społeczna powinna być generacyjna, tzn. obejmować wszystkie etapy życia ludzkiego i powinna być budowana na zasadzie pomocniczości. Jako priorytety wskazał młodzież, ustawiczną edukację, rodzinę (oraz mieszkanie i mieszkalnictwo), pełne zatrudnienie, zabezpieczenie na starość (zauważył, że zawodem mającym w Polsce największą przyszłość jest opiekun człowieka starego). Stwierdzając, że politycy, zapatrzeni w przeszłość, „idą do przodu tyłem”, unikając pytania właściwego mężom stanu: co będzie dalej? Wskazał na znaczenie pracy organicznej oraz stwierdził, że Kościół w Polsce nie może uciec od tego, że nie potrafi wykorzystać swego wpływu społecznego.

Prof. Bortnowska wskazała, że potrzebny jest dialog społeczny, ale nie o charakterze dystrybucyjnym, lecz w woli osiągnięcia porozumienia. Zgadając się z priorytetami polityki społecznej wymienionymi przez przedmówców, uściśliła, że w priorytecie pracy chodziłoby o wzmocnienie odpowiedzialności społecznej organizacji pracy za jej jakość. Zwróciła także uwagę na konieczność edukacji, będącej formą inwestowania w rozwój pracowników oraz przyczyniającej się do wzrostu innowacyjności. W związku z postula-

tem generacyjnego podejścia do polityki społecznej wskazała na konieczność większego zainteresowania osobami niepełnosprawnymi.

Ks. prof. Zwoliński dokonał podsumowania sympozjum z innej perspektywy i wskazał na inspirującą dla polityki społecznej rolę katolickiej nauki społecznej. Ubolewał nad nieobecnością Kościoła w polityce społecznej państwa, wskazywał na nieobecność katolickiej nauki społecznej w przestrzeni publicznej oraz jej nieobecności w mediach katolickich. Podkreślał, że chrześcijaństwo nie jest religią słowa, ale Słowa, które stało się ciałem.

Głosy z sali, generalnie podzielające punkt widzenia uczestników panelu, wskazywały na znaczenie i konieczność częstszych dyskusji na tematy będące przedmiotem refleksji podczas sympozjum. Postulowano włączenie do priorytetów polityki społecznej także grup społecznie marginalizowanych oraz dzielono się doświadczeniami w zakresie praktycznej realizacji postulatów katolickiej nauki społecznej i realizacji programów w zakresie aktywizacji bezrobotnych.

Wypada wyrazić uznanie i wdzięczność organizatorom cennego i owocnego spotkania naukowego za stworzenie doskonałych warunków do rzeczowej dyskusji, za aktualność tematyki oraz szerokie spektrum analizy tematyki. Wydaje się, że sympozjum w znacznym stopniu osiągnęło swój cel: zdołano wyartykułować priorytety polityki społecznej oraz rzetelnie umocować je w myśli społecznej Jana Pawła II. Należy wyrazić nadzieję, że przyszłe spotkania, poświęcone tak istotnej tematyce, wzbudzą większe zainteresowanie wśród odpowiedzialnych za kształt życia politycznego i społecznego oraz wśród mediów, a publikacja książkowa materiałów z sympozjum pozwoli na pogłębienie refleksji nad przesłaniem ewangelii pracy zawartym w encyklice *Laborem exercens* w kontekście polskiej polityki społecznej.